

KONSENSUS POJĘCIOWY, HISTORIKERINNENSTREIT I INSTYTUCJONALIZACJA. HISTORIA KOBIEŃ I HISTORIA PŁCI OSTATNICH 40 LAT W NIEMCZECH

Iwona DADEJ

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

ABSTRACT

THE CONCEPTUAL CONSENSUS, *HISTORIKERINNENSTREIT* AND INSTITUTIONALIZATION
WOMEN'S HISTORY AND GENDER HISTORY IN GERMANY IN THE LAST FORTY YEARS.

In this article, I analyze the process of implementing various kinds of the feminist criticism in the field of history in contemporary Germany. I am trying to answer the question about how much *Historikerinnenstreit*, conceptual inventions in new areas of historical knowledge, institutionalization and professionalisation contributed to visibility Frauen- und Geschlechtergeschichte in the German scientific landscape.

KEYWORDS:

Women's history, gender history in Germany, Frauen- und Geschlechtergeschichte, institutionalization of women's history

Ostatnio, w krótkim odstępie czasu renomowane wydawnictwo Vandenhoeck & Ruprecht opublikowało w serii Krytyczne studia nauk historycznych dwie książki, które można określić mianem symbolicznych. Podsumowują one pewną epokę w historii historiografii oraz są świadectwem jej rozwoju w ostatnich czterdziestu latach. Obie publikacje są wyborem esejów, drukowanych na przestrzeni ostatnich 4 dekad w czasopiśmie niemieckich lub angielskich i stanowiących za każdym razem cenny głos w dyskusji nad kształtowaniem się i rozwojem badań nad historią kobiet i historią płci. Są świadectwem zarówno rozwoju tej subsdyscypliny poznania historycznego, jak i przykładem na to, jak wartości intelektualne i propozycje konceptualne obu autorek kształtowały najnowszą historiografię niemiecką.

Wydany w 2012 r. zbiór esejów i artykułów naukowych Karin Hausen nosi tytuł *Historia płci jako historia społeczeństwa* (*Geschlechtergeschichte als Gesellschaftsgeschichte*). W 2014 r. z kolei ukazały się eseje zebrane Giseli Bock noszące tytuł *Historie płci ery nowożytnej. Idee, polityka, praktyka* (*Geschlechtergeschichten der Neuzeit. Ideen, Politik, Praxis*)¹. Wybór i nowe opracowanie pism dwóch uznanych historyczek, profesorek-emerytek berlińskich uniwersytetów jest z jednej strony pożegnaniem się ich obu z czynnym uprawianiem nauki i intelektualną spuścizną dla następnych generacji historyczek. Z drugiej jednak strony ich artykuły są świadectwem i odzwierciedleniem debat i dyskursów obecnych w świecie niemiecko- i anglojęzycznych studiów historycznych nad płcią oraz wprowadzaniem do szerszego obiegu historiograficznego paradygmatu związanego z historią kobiet i historią płci. Są one także swoistym uwrażliwianiem społeczności historycznej na nową perspektywę. Oba tomy dowodzą ponadto, iż rozwój tej subsdyscypliny poznania historycznego stał się w ostatnich latach przedmiotem badań, a wiedza o jego początkach i przeobrażeniach uległa uhistorycznieniu/historyzacji oraz podlega mniej lub bardziej intensywnym debatom i polemikom. Same zaś autorki wydatnie przyczyniły się do powstania, trwania i osadzania nowych paradygmatów w historiografii niemieckiej. Są zarówno producentkami wiedzy z zakresu historii płci, jak i tymi, które z pozycji świadka czasu (*Zeitzeugin*) przyglądają się kierunkom zmian zachodzących w obszarze ich działalności intelektualnej. Obie tworzyły awangardę w historiografii niemieckiej, która poświęciła się wprowadzaniu do obiegu obok paradygmatów społecznych i kulturowych również perspektywę płci. Konsekwentnie proponowały naukom

¹ K. Hausen, *Geschlechtergeschichte als Gesellschaftsgeschichte*, Göttingen 2012; G. Bock, *Geschlechtergeschichten der Neuzeit. Ideen, Politik, Praxis*, Göttingen 2014. Wybór esejów K. Hausen przetłumaczony został na język polski (K. Hausen, *Porządek płci*, tłum. Justyna Górny, seria *Klio* w Niemczech Niemieckiego Instytutu Historycznego, Warszawa 2010). Z kolei tłumaczone na wiele języków prace G. Bock nie są dostępne po polsku.

historycznym nowe koncepcje i (nie tylko) feministyczne teoremy oraz metody dla badań nad statusem kobiet i relacjami płci. Badaczki te, należące do pokolenia urodzonego krótko przed lub podczas II wojny światowej, stały się pionierkami badań kobiecych lub genderowych w naukach historycznych, wypromowały i wykształciły grono historyczek-następczyń. Stworzyły wokół siebie środowiska intelektualne oraz, co równie istotne, ramy strukturalne sprzyjające wyjściu historii kobiet i historii płci z metaforycznego cienia.

Poniższy tekst jest próbą refleksji nad czynnikami, wydarzeniami, które umożliwiły osadzenie się badań nad historią kobiet i historią płci w krajobrazie naukowym w Niemczech². Jest przy tym impresją osoby socjalizowanej wprawdzie w niemieckim porządku naukowym i z nim zintegrowanej, jednakże posiadającej również doświadczenie polskiej socjalizacji. Innymi słowy: w przyjętej perspektywie oglądu posiadanie w swoim życiorysie naukowym „tła migracyjnego” pozwala spojrzeć na opisywane procesy w perspektywie „z zewnątrz” oraz poszukać odniesień do innego (niż zwyczajowo anglosaski) kontekstu naukowego³. Bezpodstawnym byłoby twierdzenie o łatwym przyjmowaniu historii kobiet i historii płci do istniejących i obowiązujących interpretacji i narracji o przeszłości. Problemy i przeszkody stojące przed „nowymi” w cechu historycznym zostały już wielokrotnie opisane. Niemieckie badaczki, porównując, najczęściej z kontekstem północnoamerykańskim, procesy instytucjonalnego osadzania się, podkreślają status minor fields badań historycznych nad kobietami lub płcią w Niemczech oraz przedstawiają brak przełożenia na strukturalne, finansowe czy personalne rozwiązania, porównywalne do tych, które są udziałem północnoamerykańskich badaczek⁴. Spoglądając jednak na krajobraz gender history w Niemczech z punktu widzenia rozwoju tej subdyscypliny nauki w Polsce, nie sposób odnieść wrażenia o stosunkowo dobrze rozwiniętej myśli teoretycznej (matrycy

2 Tekst powstał w ramach projektu „Porządek płci w nauce polskiej 1890-1952”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (FUGA nr 2016/20/S/HS3/00337).

3 Część stricte porównawczą moich obserwacji zawarłam w pracy doktorskiej, której manuskrypt przygotowany jest do druku: I. Dadej, *Die Frau von morgen. Frauenpolitische Tätigkeiten der Akademikerinnen in Deutschland und in Polen 1918-1939*, Berlin 2015; porównanie rozwoju gender history w Polsce i w Niemczech było również przedmiotem Debaty Lelewelowskiej w Niemieckim Instytucie Historycznym 9-06-2016 roku zatytułowanej „Gender – jeszcze nisza czy już mainstream? Historia kobiet i historia płci w Polsce i Niemczech od lat 70. tych do dziś”. Kwestia rozwoju historii nauki w perspektywie płci: I. Dadej, »Mittendrin statt nur dabei«,? Niemieckie badania nad historią płci w nauce, [w:] „Rocznik Antropologii Historycznej”, r. 4, 2014, s.181-197.

4 K. Hagemann, J. H. Quataert (red.), *Geschichte und Geschlechter: Revisionen der neueren deutschen Geschichte*, Frankfurt a.M. – New York 2008 lub tychże, *Gendering modern German history: rewriting historiography*, New York 2007; C. Opitz, *Um-Ordnungen der Geschlechter: Einführung in die Geschlechtergeschichte*, Tübingen 2005; B. Schallner, *Widerspenstige Wissenschaft. Zur Frühgeschichte der historischen Frauenforschung (1973-1978)*, [w:] „Ariadne. Forum für Frauen- und Geschlechtergeschichte”, 2016, zeszyt 70, s. 34-41; U. Bock, *Pionierarbeit. Die ersten Professorinnen für Frauen- und Geschlechterforschung an den deutschsprachigen Hochschulen 1984–2014*, Frankfurt a.M. 2015.

konceptualnej), wpływającej z kolei na bogatą tematykę badań. Ponadto nieźle funkcjonujące sieci zawodowe pozwalają badaczkom i badaczom na uwidacznianie swoich prac i projektów, pomimo problemów między innymi natury finansowej lub strukturalnej. Stojąc na nadwiślańskim bruku, chciałoby się przewrotnie zapytać niemieckie koleżanki, dlaczego jest tak źle, skoro jest w miarę dobrze/nieźle?

Na osadzenie się badań nad historią kobiet i historią płci w Niemczech miały wpływ wielorakie czynniki i procesy, z których trzy omówię pokrótce, a które zasygnalizowałam w tytule. Zaliczam do nich: „zwroty” naukowe, polegające między innymi na ustaleniu siatki pojęć używanych dla (do)określenia wewnątrz- i zewnątrzdyscyplinarnego; intensywną polemikę wokół jednego z tematów badań oraz proces instytucjonalizacji wiedzy i badań nad tym obszarem poznania historycznego. Wszystkie one (oraz szereg innych, z powodu braku miejsca nie omówionych) doprowadziły do coraz widoczniejszej obecności perspektywy płci w badaniach historycznych ostatnich dekad.

Przez konsensus pojęciowy rozumiem zgodę na łączne używanie kompleksu pojęć określających historię kobiet i historię płci (Frauen- und Geschlechtergeschichte lub historische Frauen- und Geschlechterforschung), będącego pomysłem na interpretację i narrację historyczną oraz na koegzystencję obu kategorii analitycznych. Był on wypracowywany przez lata i jedynie symbolicznie zamknął długoletnią debatę o możliwych polach rywalizacji między historią kobiet a historią płci. Ta wzajemna semantyczna i konceptualna inkluzja obu obszarów, stojących w innych krajach na przeciwnych krańcach pola badawczego, wydaje się zabiegiem/strategią zwiększającą liczebnie szeregi badających, pozwala też na eksperymenty intelektualne i tworzenie modelowych koncepcji, podejść teoretycznych czy poszukiwania rozwiązań metodologicznych. Pokazuje przy tym pluralizm tematów, ujęć i koncepcji w badaniu relacyjności obu płci wobec siebie (przy zastrzeżeniu, że jest otwartym również na kategorię spoza binarnej koncepcji płci kulturowej). I jak unisono podkreślają badaczki „historia płci nie zastępuje historii kobiet, jest jej konsekwentnym rozszerzeniem”, próbując przy tym lapidarnie oddać sprzężenie tego kompleksu twierdzeniem, iż „historia kobiet jest historią płci. Ale historia płci nie jest historią kobiet”⁵.

Określona mianem sporu historyczek (Historikerinnenstreit) polemika wywołana na początku lat 1990-tych miała intensywny, transatlantycki charakter. Odnosiła się do pytań o winę (współwinę) kobiet niemieckich w rozwoju narodowego socjalizmu i ich współsprawstwo w Holokauście. Dyskusja rozwinęła się szczególnie intensywnie między przedstawicielką niemieckiej historiografii i niemieckiego ruchu kobiecego Gisela

5 K. Heinsohn, C. Kemper, *Geschlechtergeschichte*, Version: 1.0, [w:] *Docupedia-Zeitgeschichte*, http://docupedia.de/zg/heinsohn_kemper_geschlechtergeschichte_v1_de_2012; G. Bock, *Geschlechtergeschichte auf alten und neuen Wegen. Zeiten und Räume*, [w:] „*Geschichte und Gesellschaft*”, r. 22 (2006) s. 45-66.

Bock a amerykańską historyczką Claudią Koonz, zajmującą się dziejami nazistowskich Niemiec. Koonz dowodziła w swoich publikacjach istnienia swoistej szczególnej drogi (Sonderweg) niemieckiego ruchu kobiecego, na którego ideowej podbudowie bazować miała polityka II Rzeszy wobec kobiet.⁶ Bezsprzecznej winy kobiet niemieckich w okresie nazizmu (tych nieprześladowanych, „uprzywilejowanych” pochodzeniem i etnie) upatrywała Koonz w tym, że stworzyły odrębną, tradycyjną przestrzeń w swoim uprzywilejowaniu (separate sphere) i trwały w niej, oferując mężczyznom dogodną przestrzeń do odpoczynku od swoich zbrodni oraz miejsce niezakłóconego spokoju. Tym samym argumentowała Koonz na rzecz swoistej jednowymiarowej profesjonalizacji ruchu kobiecego przed 1933 rokiem, skupionym według niej wyłącznie na sprawach rodzinnych⁷. Adwersarka Koonz podkreślała nietrafność takiej argumentacji. Podważała koncepcję separate sphere wskazując między innymi na to, że szukanie winy kobiet rozpocząć należy nie w tradycyjnych rolach matek i żon, ale w ich zaprzeczeniu i w sferach zwyczajowo nie-kobiecych i poza-domowych. To w nich bowiem były one czynne jako funkcjonariuszki aparatu państwa, w tym aparatu higieny rasowej lub biurokracji obozowej. Spór o umiejscowienie ruchu kobiecego i jego doświadczenie z czasów III Rzeszy ukazał kilka kwestii. Przede wszystkim zwrócił uwagę na zróżnicowanie umiejscawiania kobiet w dyskursie nad ofiarami i sprawcami, przy czym argumentacja Koonz wywołała sprzeciw historyczek III Rzeszy, zaangażowanych także w ruch obywatelski. Ten intelektualny fechtunek otrzymał miano „sporu historyczek” niejako przy okazji, pojawiając się w tytule jednego z artykułów głównej protagonistki tej debaty, Giseli Bock, która swoją polemikę z Claudią Koonz zamieszczoną w czasopiśmie „Geschichte und Gesellschaft” opatrzyła właśnie tym hasłem⁸. Konotacja była jasna: nawiązywała do wydarzeń i debat wokół „sporu historyków” (Historikerstreit) z lat 1980-tych, którego siłami napędowymi byli historycy zajmujący się badaniami nad III Rzeszą, a którzy w ocenach i interpretacji przeszłości zasadniczo się od siebie różnili⁹. Historia kobiet i historia płci była również

6 C. Koonz, *Mothers in the fatherland: women, the family, and Nazi politics*, New York 1987, w wersji niemieckiej jako: *Mütter im Vaterland. Frauen im Dritten Reich*, Reinbek bei Hamburg 1994.

7 F. Maubach, *Konsensuales, kontroverses oder plurales Wissen? Zum Spannungsverhältnis von Frauenbewegung und NS-Frauenforschung in den 1980er und frühen 1990er Jahren* [w:] „Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften”, r. 21 2010 z. 1, s. 175-200.

8 G. Bock, *Ein Historikerinnenstreit?* [w:] „Geschichte und Gesellschaft”, r. 18., 1993, z. 3, s. 400-404; wcześniejsza polemika ukazała się już w 1989 roku: G. Bock, *Die Frauen und der Nationalsozialismus. Bemerkungen zu einem Buch von Claudia Koonz*, [w:] „Geschichte und Gesellschaft”, r. 15 1989, s. 563-579.

9 K. G. Kracht, *Debatte: Der Historikerstreit*, Version: 1.0, [w:] *Docupedia-Zeitgeschichte*, 11-01-2010, <http://dx.doi.org/10.14765/zzf.dok.2.586.v1> [dostęp 1-11-2017].

areną pozycjonowania się w sporze na argumenty i interpretacje oraz wyjścia naukowej querelle poza granice dyscyplinarnej niszy¹⁰.

Proces instytucjonalizowania się Frauen- und Geschlechterforschung rozumianych jako inter- lub transdyscyplinarne studia, posiadające zaplecze strukturalne i intelektualne, można podzielić za Sigrid Metz-Göckel na trzy etapy: czas „przełomu” w myśleniu i działaniu przypadający na lata 80., czas rozprzestrzeniania się w krajobrazie uniwersyteckim w latach 90. oraz trwającą obecnie fazę profesjonalizacji i instytucjonalizacji akademickiej¹¹. Etapy przełomu i rozprzestrzeniania się determinowane były m.in. zmianą generacyjną i jakościową, którą wprowadziła szybko rosnąca liczba młodych historyczek w latach 1980 i 1990-tych. Te krytycznie nastawione do panujących hierarchii i układów oraz obowiązujących tematów badań badaczki, przy wsparciu uznanych profeserek historii (Karin Hausen, Gisela Bock, Heide Wunder) szybko zaczęły zadawać pytania najpierw o kobiety, potem o płę kulturową (gender) w historii, wreszcie o rolę cechu historyków i hierarchii władzy przy produkcji wiedzy historycznej. Ferment intelektualny, praktyki empowerment wśród historyczek, ich międzynarodowe usieciwienie, zajęcie się tematami popularnej od lat 1980 historii społecznej i last but not least zainteresowanie lub/i poparcie historyków, twórców szkoły historii społecznej dla perspektywy płci w uprawianej przez nich dziedzinie, przełożyły się na względną integrację nowych perspektyw i paradygmatów. Tym samym historyczki stawały się coraz bardziej widocznymi „źródłami twórczymi”¹². Profesjonalizacja i instytucjonalizacja polegała między innymi na tym, że ustanawiane zostały profesury, których głównym lub obocznym obszarem badawczym i dydaktycznym jest historia kobiet/płci (Hauptdenomination lub Teildenomination). Jednakże są one nadal niezmiernie rzadkie: do 2012 roku było ich jedynie pięć (na łączną liczbę 720 profesur historii), z czego jedynie katedra

¹⁰ F. Maubach, *Konsensuales, kontroverses oder plurales Wissen? Zum Spannungsverhältnis von Frauenbewegung und NS-Frauenforschung in den 1980er und frühen 1990er Jahren* [w:] „Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften”, r. 21 2010 z. 1, s. 175-200.

¹¹ S. Metz-Göckel, *Institutionalisierung der Frauen-/Geschlechterforschung: Geschichte und Formen*, [w:] R. Becker, B. Kortendiek (Hrsg.), *Handbuch Frauen- und Geschlechterforschung. Theorie, Methoden, Empirie*, Wiesbaden 2004, s. 597-604.

¹² Ciekawym wydaje się porównanie artykułu o historyczkach z początku lat 80-tych i współczesnej dialegoży: H.-J. Puhle, *Warum gibt es so wenig Historikerinnen? Zur Situation der Frauen in der Geschichtswissenschaft*, [w:] „Geschichte und Gesellschaft”, r. 7, 1981, zeszyt 3/4, s. 364-393; K. Hagemann, *Gleichberechtigt? Frauen in der bundesdeutschen Geschichtswissenschaft*, [w:] „Zeithistorische Forschungen”, r. 13 (2016), zeszyt 1, <http://www.zeithistorische-forschungen.de/1-2016/id=5333> [dostęp: 1-11-2017], s. 108-135; Angelika Schaser/Falko Schnicke, *Der lange Marsch in die Institution. Zur Etablierung der Frauen- und Geschlechtergeschichte an den westdeutschen Universitäten 1970-1990*, [w:] „Jahrbuch für Universitätsgeschichte”, r.16 2013, s. 80-110 oraz G. Bock, „Ende der Vernunft”? Eine Replik auf Angelika Schaser und Falko Schnicke, *Der lange Marsch in die Institution [...] 1970-1990*, [w:] „Jahrbuch für Universitätsgeschichte” 17 (2014), s. 263-272.

na uniwersytecie w Jenie miała tzw. Hauptdenomination¹³. Prawidłowością w długim procesie instytucjonalizacji jest opieranie badań na projektach finansowanych bezpośrednio w DFG (Deutsche Forschungsgemeinschaft, odpowiednik polskiego NCN) i na odrębnych przestrzeniach takich, jak własne zakłady badawcze, grupy badawcze, networki czy spotkania historyczek. Odrębność i niezależność badawcza są jednakowoż ograniczone czasowo: wieloletnie projekty badawcze, tematyczne clusters, szkoły doktoranckie afiliowane na uniwersytetach finansowane są jednak ze środków zewnętrznych (DFG, fundacje polityczne czy koncernowe, rodzinne, naukowe) i jako takie mają z góry ustaloną datę początkową i końcową projektu¹⁴. W chwili obecnej funkcjonuje kilkanaście placówek badawczo-dydaktycznych, których celem jest interdyscyplinarna analiza relacji płci zarówno na przestrzeni dziejów, jak i współcześnie. Pierwszeństwo przypada Berlinowi, w którym tradycja instytucjonalizacji tego typu studiów sięga pierwszego feministycznego Letniego Uniwersytetu w 1976 roku i późniejszych, wzajemnych oddziaływań pomiędzy ruchem kobiecym i światem badań akademickich. Obecnie na każdym z trzech berlińskich uniwersytetów funkcjonuje interdyscyplinarny ośrodek badawczy, w którym prace prowadzą również historyczki¹⁵. Karin Hausen jako profesorka i kierowniczka Katedry Historii Społecznej i Gospodarczej na berlińskim Uniwersytecie Technicznym zainicjowała powstanie i była wieloletnią dyrektorką tego jednego z najstarszych ośrodków/centrów badawczych nad płcią kulturową. Rola Karin Hausen we wdrożeniu tych paradygmatów do szeroko zakrojonych badań historii gospodarczej i społecznej jest nie do przecenienia.

Dodatkowym elementem rozwoju badań jest tworzenie formalnych i nieformalnych sieci powiązań między instytucjami i indywidualnymi badaczkami. Najliczniejszym jest zespół badawczy, przekształcony w 2007 roku w Stowarzyszenie Arbeitskreis für Historische Frauen- und Geschlechterforschung, AHFGF, powołany do życia w 1990 roku przez 20 historyczek, na czele ze wspomnianymi na wstępie Gisłą Bock i Karin Hausen. Celem nadrzędnym tego networku i organizacji, zrzeszającej obecnie około 300 osób (od doktorantki do profesorki), jest wspieranie „naukowych badań, trwale umocowanie historii kobiet i płci w krajobrazie naukowym i kulturowym

¹³ Hagemann, Gleichberechtigt?; Schaser/Schnicke, Der lange Marsch, s. 91.

¹⁴ Ograniczenia czasowe powodują przy tym niestabilność finansową badaczek, a tym samym formowanie się zjawiska prekariatu akademickiego, do którego należą również badaczki historii kobiet i płci; Hagemann, Gleichberechtigt?

¹⁵ Do nich należy Centrum Transdyscyplinarnych Badań nad Relacjami Płci na Uniwersytecie Humboldtów, Centrum Badań nad Płcią Kulturową imienia Margherity von Brentano na Wolnym Uniwersytecie oraz Centrum Interdyscyplinarnych Badań nad Kobietami i Płcią Kulturową na Uniwersytecie Technicznym, <https://www.gender.hu-berlin.de> [dostęp: 1-11-2017]; <http://www.mvzbz.fu-berlin.de/> [dostęp: 1-11-2017]; <http://www.zifg.tu-berlin.de> [dostęp: 1-11-2017].

Republiki oraz intensyfikowanie wymiany między osobami pracującymi w tym obszarze poznania historycznego”, organizowanie cyklicznych spotkań i warsztatów, jako forum wymiany myśli, ale także odniesienia i zrzeszenia w międzynarodowych organizacjach zawodowych historyczek (International Federation for Research in Women’s History)¹⁶. W roku 2015 AHFGH otrzymał nagrodę imienia Margherity von Brentano Wolnego Uniwersytetu, za ćwierćwiecze pracy i popularyzacji historii kobiet i historii płci, którą odebrały obie wymienione na początku „nestorki”¹⁷.

Uwrażliwianie na perspektywę płci kulturowej, jako jednej z centralnych i innowacyjnych perspektyw badawczych, ma wymiar teleologiczny i jest procesem myślowym wymagającym krytycznego dystansu do obowiązujących master narratives, koncepcji, pojęć i teorii, uznawanych długi czas za oczywiste, niemal jedynobawcze w pracy historyka. Przykład niemiecki, zarysowany w niniejszym tekście jedynie szkicowo, pokazuje, że zmiana paradygmatów w świecie naukowym, którego żarna miały powoli, nie dokonuje się poprzez nagłą zmianę argumentacji, a już na pewno nie na drodze rewolucji naukowej. Wydaje się, że wydajniejsze są powolne przesunięcia akcentów, zmierzające do przemiany dyskursu naukowego, praca kilku generacji naukowych, praca nad kształtowaniem pluralistycznego charakteru porządków myślowych i naukowych.

Patrząc z polskiej perspektywy na żmudny, nadal trwający proces integracji i profesjonalizacji studiów z zakresu gender history, warto podkreślić rolę konkretnych osób, powołanych przez nich instytucji i wywołanych debat. Kapitał kulturowy i zaplecze intelektualne wyniosły one najczęściej z uczestnictwa w ruchach społecznych. Tym samym ich postawy polityczne i światopoglądowe były jasne/klarowne¹⁸. Intelektualne twórcynie historycznych badań nad kobietami i płcią poprzez ich rolę w propagowaniu

¹⁶ Organizacja podzielona na 4 regiony zgodne z kierunkami geograficznymi (północ, południe, wschód zachód), organizuje cykliczne spotkania i warsztaty w ramach regionalnych koordynant, ale również ogólnoniemieckie spotkania; co trzy lata wybiera najlepszą dysertację doktorską w dziedzinie historii kobiet i płci, monitoruje udział historyczek-ekspertek w wielkich wydarzeniach naukowych (jak Kongresy Historyków i Historyczek, odbywające się co 2 lata w Niemczech); por.: A. Schaser, *Der Arbeitskreis Historische Frauen- und Geschlechterforschung 1990 bis 2015. Wissenschaftliche Professionalisierung im Netzwerk*, Hamburg 2015.

¹⁷ Margaretha von Brentano, patronka nagrody pisała historię kobiet w nauce swoim przykładem i życiorysem, poświęcając temu problemowi szereg swoich pism filozoficznych. Jako pierwsza kobieta, jeszcze bez profesury, powołana została do prezydium powstałego w 1948 roku Wolnego Uniwersytetu w Berlinie, gdzie się habilitowała i otrzymała profesurę. Freie Universität Berlin ustanowił nagrodę jej imienia za zasługi na polu poprawy sytuacji kobiet w nauce i za wybitne osiągnięcia w ustanawianiu nowych standardów; S. Andresen, *Ausgezeichnet. Der Margherita-von-Brentano-Preis der Freien Universität Berlin*, Berlin 2011.

¹⁸ Wpływ ruchu kobiecego/feministycznego na rozwój nowej dziedziny poznania historycznego jest oczywisty, choć nie jest fenomenem odosobnionym, żeby wspomnieć ruch ekologiczny/antyatombowy i prozwierzęcy dla zainteresowania historyków i historyczek historia środowiska, animal studies itp. Por. projekt badawczy „Das Ende der Vernunft in der Geschichte?“ *Geschichtswissenschaft und Frauenbewegung in den 1970er und 1980er Jahren*” pod kierunkiem B. Schallner; po polsku: I. Dadej, *Wpływ obu fal ruchu kobiecego na rozwój studiów kobiecych w Niemczech w XX wieku*, manuskrypt pracy magisterskiej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.

i obronie nowych paradygmatów, związaną z ich aktywnością naukową, widoczność w ramach debat publicznych, budowanie marki własnego nazwiska, jak również praca zespołowa i solidarność dyscyplinarna, połączone z tworzeniem sieci wewnątrz dyscypliny i interdyscyplinarnie, stanowią podstawę (choć nie gwarancję) udanego rozwoju nowych dziedzin badań historycznych.